

# Epos - nasza





Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

---

CYPRIAN KAMIL NORWID

# *Epos — Nasza*

1848

# I

Z którego dziejów czytać się uczyłem,  
Rycerzu! — piosnkę zaśpiewam i tobie.  
Wysoki, właśnie obrócony tyłem  
Do słońca, które złości się na żłobie  
I, po pancerzu przebiegłszy promieniem,  
Z osieroconym bawi się strzemieniem...

## II

*Liców*<sup>1</sup> twych — wyznam — opiewać nie mogę,  
Bowiem rozlałeś profil swój na wielu.  
Lecz *serce*? — czuję — i dzielam trwogę  
O bohaterstwo... stary przyjacielu!  
Podzielam, mówię, gorącość i zapal,  
Których-em z dziejów twych usty nałapał.

---

<sup>1</sup>*liców* — dziś popr. forma D.lm: lic. [przypis edytorski]

### III

Dziecina — pomnę — nad ciemną kartą  
(Bo nawet odcień pamiętam papieru)  
Schylony — z głową oburącz podpartą,  
O! ileż, ileż ciągnąłem eteru<sup>2</sup>  
Z czytania, z księgi, z możliwości czytania? —  
I jak smutnawo było mi dookoła,  
Kiedy już świeca gasła (rzecz tak tania!...)  
Albo gdy z starszych kto nagle zawoła,  
Albo gdy widzę już, że kilka tylko  
Arkuszy — tak że końca dotkniesz szpilką!...

Książka

---

<sup>2</sup>eter — gaz stosowany w XIX w. jako środek znieczulający. [przypis edytorski]

## IV

Czyli cię kochał i czy prawdę piszę,  
To wiedz ze wspomnień, które tu skreśliłem,  
Bom niepiśmienny ja i mało grzészę  
Twórczością: piszę — śpiewam — tak jak żyłem...

# V

To tak!... więc stajesz mi znów przed oczyma,  
Jak ongi, rdzawą osłonięty zbroją,  
I smutek budzisz, co się wężem zżyma,  
*Bo i ja miałem Dulcyneę<sup>3</sup> moją!*

---

<sup>3</sup>*Dulcynea* — bohaterka powieści *Don Kichote* Miguela Cervantesa, kochana przez głównego bohatera.  
[przypis edytorski]

## VI

To tak!... a śmiechu nie ma w tym, oj! nie ma —  
Dla widzów chyba i dla czytelników,  
Lecz dla nas? — mówię: dla nas, co obiera  
Rękami nikłych walczym rozbójników,  
*Oswobodzając księżniczkę zaklętą* —  
Ból, spieka<sup>4</sup>, gorycz i marsz drogą krętą.

Śmiech

---

<sup>4</sup>spieka — dziś popr.: spiekota. [przypis edytorski]



## VII

A śmiech? — to potem w dziejach — to potomni  
Niech się uśmieją, że my tacy mali,  
A oni szczęśni tacy i ogromni,  
I czyści, i tak zewsząd okazali...

## VIII

A oni? — że tak zniskąd nie zdradzani  
Po paradyzie<sup>5</sup> latają w promieniach  
Z Beatryksami<sup>6</sup> swymi — rozkochani—  
W purpurze, w wieńcach i w drogich kamieniach,  
Co odśmiejają się niebieskim ciałom  
I oczom — i otwartym w strop aż na wskroś *Chwałom!*

---

<sup>5</sup>*paradyz* — raj. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>*Beatrycze* — bohaterka *Boskiej Komedii* Dantego, jego miłość i przewodniczka po raju. [przypis edytorski]

# IX

Szczęście-że im, Panie . . . . .

# X

...a my — kawalery błędne,  
Bez giermków, z wstęgą na piersi czerwona,  
Przez mokre lasy, przez lasy żółędne,  
Ciągniemy przędzę z dala zaczepioną:  
U przekreślonych szyb żelazną kratą,  
U najeżonych bram wściekłą armatą...

# XI

Raz smoków stado, grzejące się cicho  
Na wygorzałej od jadu darninie;  
Drugi raz psotny gnom brzozową wierzchą  
Okolo nozdrza koniowi zawinie;  
A indziej panna z wieży woła chustką;  
A indziej szary wąż z żółtą wypustką...

## XII

Przez jakie ścieżek bo chadzałem krocie  
Z ogromną dzidą, co gałęzie kruszy,  
Ty jeden, wielki, znasz to, *Don Kichocie*,  
Jednego ciebie to wspomnienie wzruszy,  
Bo gawiedź śmiać się będzie wielolica,  
Niewarta ostróg z *la Manczy* szlachcica!

## XIII

A Dulcynea moja — o! prze-chrobry<sup>7</sup>  
Rycerzu — wiedz, że w swojej ona  
Osobie nigdy mi nie odsłonią;  
— Chyba że wietrzyk jaki, wietrzyk dobry,  
Uchyli czasem kwefu<sup>8</sup> i nad włosom  
Rumianych grono gwiazd pokaże z dala,  
Albo obrączkę tęczową z opala,  
Albo obuwia, co się bawi z wrzosem  
Kwitnącym, rąbek mały, taki mały,  
Jak najdrobniejsza koncha perłowana...

---

<sup>7</sup>*chrobry* (daw.) — odważny. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>*kwef* — zasłona na twarzy kobiety. [przypis edytorski]

## XIV

To wszystko!... ptaki często mi śpiewały,  
Że już zbudzona i odczarowana  
Pomiędzy smoki wychodzi z wieżyce<sup>9</sup>;  
Że lampę trzyma w ręku, a potwory,  
Nie mogąc światła znieść, w ziemię się ryją,  
Skrzydłami w ciasne łopoczą piwnice  
I klną, i gardła rozdzierają... wyją...

---

<sup>9</sup>z *wieżyce* — dziś popr. forma Msc.lp: z *wieżycy*. [przypis edytorski]



## XV

Ale cóż? — ptaki, co im się przywidzi,  
To wyśpiewują, przysiadłszy na tarczy  
Albo na hełmie moim — a duch widzi,  
Że kłamią — prawda jedynie wystarczy  
Nam, co za prawdą gonim, *Don Kichotom*,  
Przeciwno smokom, jadom, kulom, grotom!...

Prawda

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/norwid-epos-nasza>

Tekst opracowany na podstawie: Cyprian Norwid, Pisma wierszem i prozą, oprac. Juliusz W. Gomulicki, wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1984.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Nowoczesna Polska ze zbiorów prywatnych Marty Niedziałkowskiej. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Agnieszka Basiuk, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).